

Uchwała z dnia 21 września 2004 r.

II UZP 8/04

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Maria Tyszel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyzyn po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 września 2004 r. sprawy z wniosku Wojciecha S. z udziałem zainteresowanych Romana S., Joanny D. i Jednostki Wojskowej [...] w G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o jednorazowe odszkodowanie, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu postanowieniem z dnia 24 czerwca 2004 r. [...]

„Czy prawomocny wyrok Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydany w sprawie o zmianę treści protokołu powypadkowego, ustalający iż sporne zdarzenie jest wypadkiem przy pracy wiąże organ rentowy i sąd orzekający w sprawie o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy ?”

p o d j ą ł uchwałę:

Organ rentowy rozpoznający wniosek o świadczenia z tytułu wypadku przy pracy nie jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o ustalenie lub zmianę protokołu powypadkowego w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 365 § 1 k.p.c.); wyrok taki nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie toczącej się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego (art. 366 k.p.c.).

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2004 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 5 lutego 2003 r. odmawiającą wnioskodawcy prawa do jed-

norazowego odszkodowania, w ten sposób, że zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w T. na rzecz Wojciecha S. kwotę 39.115,30 zł, Romana S. kwotę 16.183,30 zł, Joanny D. kwotę 16.183,30 zł. Sąd ten ustalił, iż w dniu 12 października 2001 r. do Sądu Rejonowego w Grudziądzu został wniesiony przez Daniełę S. pozew o ustalenie, iż śmierć jej męża Jerzego S. w wyniku zawału mięśnia sercowego była następstwem wypadku przy pracy.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 14 listopada 2002 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu sprostował pkt 6 protokołu [...] wydanego przez pozwaną Jednostkę Wojskową [...] w G. (następcę rozwiązanej Jednostki [...]) poprzez dokonanie wpisu, że wypadek z dnia 25 czerwca 2001 r. jest wypadkiem przy pracy. Postanowieniem z dnia 12 września 2002 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu stwierdził, iż spadek po Danieli S., zmarłej 14 czerwca 2002 r., z mocy ustawy dziedziczą dzieci: Joanna Jadwiga D. z domu S., Roman S. oraz Wojciech Karol S. - każde z nich w 1/3 części. We wniosku złożonym 20 stycznia 2003 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Roman S. domagał się wypłaty jednorazowego odszkodowania po Jerzym S., zmarłym w dniu 25 czerwca 2001 r. w następstwie wypadku przy pracy, powołując się na postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłej Danieli S., uprawnionej do jednorazowego odszkodowania po zmarłym. Organ rentowy wniosek ten pozostawił bez rozpoznania. W dniu 27 stycznia 2003 r. Wojciech S. ponownie złożył wniosek o wypłatę jednorazowego odszkodowania po zmarłym Jerzym S. W decyzji z dnia 5 lutego 2003 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania. W uzasadnieniu decyzji wskazał, iż zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 kwietnia 2002 r., P 5/01, oddziały ZUS zaspokajają roszczenia z tytułu wypadków przy pracy lub chorób zawodowych powstałe poczynając od dnia ogłoszenia tego orzeczenia, tj. od dnia 19 czerwca 2002 r., zaś Jerzy S. uległ wypadkowi w dniu 25 czerwca 2001 r., ze względu zaś na fakt, iż wypadek miał miejsce na terenie uspołecznionego zakładu pracy, zobowiązaniem do wypłaty ewentualnego odszkodowania z tytułu śmierci w związku z wypadkiem byłby wyłącznie zakład pracy. W dniu śmierci Jerzego S., Wojciech S. spełniał natomiast warunki do uzyskania renty rodzinnej, dlatego też organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do tego świadczenia od dnia 30 września 2001 r.

Po omówieniu materialnoprawnej podstawy swego rozstrzygnięcia, wynikającej z przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.)

Sąd Rejonowy powołał się na przepisy art. 316 § 1 oraz 365 § 1 k.p.c., uznając, że prawomocny wyrok wydany w sprawie z powództwa Danieli S. przeciwko zakładowi pracy jej zmarłego męża, ustalający, że jego śmierć była następstwem wypadku przy pracy, ma moc wiążącą dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zobowiązanego do wypłacenia odszkodowania z tytułu tego wypadku.

Rozpoznający apelację organu rentowego Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu uznał, że w sprawie występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości o treści przytoczonej w sentencji uchwały i przedstawił je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Uzasadnienie postanowienia Sądu z 24 czerwca 2004 r. zdaje się wskazywać, że przedstawione wątpliwości powstały przede wszystkim na tle dwóch wyroków Sądu Najwyższego: z 15 lipca 1998 r., II UKN 129/98 (OSNAPiUS 1999 nr 13, poz. 437) oraz z 12 stycznia 1996 r., II PRN 12/95 (OSNAPiUS 1996 nr 13, poz. 183). W wyroku z 15 lipca 1998 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „wyrok wydany przeciwko pracodawcy, ustalający że zdarzenie było wypadkiem przy pracy nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę wypadkową (art. 366 k.p.c.)”. Skład orzekający podziela wyrażony w jego uzasadnieniu pogląd, że art. 365 § 1 k.p.c., przypisujący prawomocnemu orzeczeniu sądu moc wiążącą nie tylko wobec stron i sądu, który je wydał, lecz również innych sądów, organów państwowych, a w wypadkach prawem przewidzianych także innych osób oznacza to, że „żaden z wymienionych podmiotów nie może negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści, niezależnie od tego, czy był, czy nie był stroną tego postępowania. Moc wiążąca (...) nie oznacza jednak związania tym wyrokiem Sądu orzekającego w innej sprawie” Należy tu podkreślić, że mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia z art. 365 §1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., stosownie do którego przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi się tylko „do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.” Granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej określa przedmiot rozstrzygnięcia i jego podstawa faktyczna, natomiast jej granice podmiotowe obejmują tożsamość obydwu stron procesu, a więc powoda i pozwanego, a także ich następców prawnych. Należy więc zgodzić się z konstatacją

uzasadnienia przytoczonego wyroku Sądu Najwyższego, że „sprawa o sprostowanie protokołu powypadkowego jest przedmiotowo inna od sprawy o świadczenie rentowe i toczyła się między innymi stronami, niż sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ta dwoistość postępowania przy dochodzeniu odrębnych roszczeń z tytułu tego samego wypadku przy pracy stwarza niezależność od siebie tych postępowań sądowych”. Pogląd ten w całej rozciągłości ma zastosowanie także w razie powództwa wniesionego przeciwko zakładowi pracy o ustalenie w trybie art. 189 k.p.c., że zdarzenie było wypadkiem przy pracy (sprostowanie protokołu powypadkowego), a następnie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z mocy ustawy zobowiązanego do wypłacania jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy. W sprawach tych nie ma ani tożsamości stron, ani tożsamości przedmiotowej. Treść art. 365 §1 k.p.c. nie prowadzi do wniosku, że z przymiotu prawomocności wynika, iż ma on moc wiążącą także w razie zmiany podmiotowej po jednej ze stron, chyba że zmiana ta wynika z następstwa prawnego po tej stronie. Z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustawie, prawomocny wyrok nie może mieć mocy wiążącej wobec podmiotu, który nie uczestniczył w postępowaniu poprzedzającym wydanie tego wyroku. Przenosząc tę konstatację na okoliczności sprawy, w której przedstawiono rozpatrywane zagadnienie, nie do przyjęcia jest pogląd, że wydany w sprawie z powództwa pracownika (jego rodziny) przeciwko zakładowi pracy wyrok ustalający, iż pracownik uległ wypadkowi przy pracy, ma moc wiążącą dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jako podmiotu zobowiązanego do wypłacenia jednorazowego odszkodowania. Wyrok taki miałby natomiast moc wiążącą, gdyby powództwo o ustalenie było skierowane przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, a także wówczas, gdyby w sprawie o odszkodowanie pozwanym był zakład pracy. Wyrok ustalający, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy, ma natomiast znaczenie prejudycjalne w razie dochodzenia przez poszkodowanego pracownika (jego rodziny) od zakładu pracy cywilnoprawnych roszczeń za szkody wyrządzone wypadkiem. Powtórzyć należy, że przepis art. 365 § 1 k.p.c. odnosi się do orzeczeń (wyroków i postanowień) orzekających co do istoty sprawy. W postępowaniu, które w niniejszej sprawie toczyło się w trybie art. 189 k.p.c. i zakończyło się wyrokiem, którym sprostowano protokół powypadkowy, istotą sprawy było ustalenie faktu, natomiast istotą sprawy w niniejszej sprawie jest prawo do konkretnie określonego świadczenia. Przedstawiony pogląd nie jest sprzeczny ze stanowiskiem przyjętym w wyroku Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1996 r., II PRN 12/95, w którym przedmiotem za-

skarżenia rewizją nadzwyczajną była tylko wysokość jednorazowego odszkodowania przysługującego od zakładu pracy oraz ewentualny jego podział pomiędzy członków rodziny, a przedmiotem sporu zakończony prawomocnym wyrokiem było sprostowanie protokołu powypadkowego i odszkodowanie. Co do obydwu roszczeń zachodziła tożsamość stron. Wobec braku tożsamości przedmiotu rozstrzygnięcia w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, nie znajduje też zastosowania wywód prawny przedstawiony w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 maja 1999 r., IV SA 2543/98, powołanym przez Sąd Okręgowy. Inną bowiem kwestią jest kontrola zgodności z prawem decyzji organu państwowego (administracyjnego) a inną rolę do spełnienia ma Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który jest tylko państwową jednostką organizacyjną (art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), którego decyzje dotyczące świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych nie mają charakteru konstytutywnego, lecz jedynie deklaratoryjny. Decyzje Zakładu nie nadają prawa do tych świadczeń, lecz tylko stwierdzają ich nabycie (w razie spełnienia warunków ustawowych).

Skład rozstrzygający przedstawione zagadnienie nie podziela odmiennego stanowiska przyjętego przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 19 lutego 1999 r., III AUa 782/98 (OSA 1999 nr 9, poz. 46), że „prawomocny wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy wydany w sprawie o zmianę treści protokołu powypadkowego i ustalający, iż sporne zdarzenie jest wypadkiem przy pracy - ma znaczenie prejudycjalne i wiąże nie tylko zakład pracy, ale także organ rentowy w sytuacji, kiedy odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu pracownika spowodowanego wypadkiem w nieuspołecznionym zakładzie pracy - przysługuje od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”. Nie podziela także poglądu zaprezentowanego w glosie do powołanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego z 15 lipca 1998 r., że dokonana w tym wyroku wykładnia „prowadzi do pozbawienia znaczenia prawnego art. 365 § 1 k.p.c. i jako taka, w świetle dyrektyw wykładni prawa, jest niedopuszczalna.” Glosator pomija bowiem, że w wyroku tym Sąd Najwyższy wyraźnie odwołał się do art. 366 k.p.c. określającego granice mocy wiążącej prawomocnego wyroku, a wykładnia Sądu Najwyższego przeciwdziałała pozbawianiu organu rentowego przymiotu strony w sprawach o świadczenia z tytułu wypadków przy pracy i sprowadzaniu jego roli do roli płatnika, mimo że środki na realizację tych świadczeń pochodzą z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz mimo tego, że ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecz-

nych należy - stosownie do art. 68 ust. 1 lit. a ustawy systemie ubezpieczeń społecznych - do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Autor glosy, I. Kunicki, zdaje się nie dostrzegać, że zarówno przepisy ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst. Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), jak i aktualnie obowiązująca ustawa z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, określiły sprawy o świadczenia z tytułu tych wypadków, jako sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sprawy te sądy rozpoznają wprawdzie według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, lecz w postępowaniu odrębnym. Pominął także fakt, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest „organem państwowym” w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c.

Podjęta w sprawie uchwała jest kontynuacją wielokrotnie wyrażanego, ugruntowanego w orzecznictwie i praktyce sądowej poglądu, że niedopuszczalne jest dochodzenie w trybie art. 189 k.p.c. ustalania faktów, także prawotwórczych, jeśli celem tego powództwa jest uzyskanie dowodu, który ma być wykorzystany w postępowaniu o świadczenia z ubezpieczenia społecznego (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1994 r., I PZP 45/94, OSNAPiUS 1995 nr 6, poz. 74, z 19 marca 2003 r., III ZP 1/03, OSNAPiUS 2003 nr 13, poz. 317, a także wyroki z dnia 17 grudnia 1997 r., I PKN 434/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 621, 23 lutego 1999 r., I PKN 597/98, OSNAPiUS 2000 nr 8, poz. 301 oraz z dnia 19 września 2000 r., II UKN 725/99, OSNAPiUS 2002 nr 7, poz. 170). W świetle tego orzecznictwa, pogląd Sądu Apelacyjnego w Łodzi jest odosobniony, a jego argumentacja nieprzekonująca (wobec pominięcia w rozważaniach treści art. 366 k.p.c.). Podkreślić należy, że w sprawie, w której przedstawiono rozstrzygane zagadnienie prawne, powódka nie miała interesu prawnego we wnoszeniu powództwa o sprostowanie protokołu powypadkowego, skoro ustalenie okoliczności i przyczyn mogło i powinno było nastąpić we właściwym trybie, w postępowaniu o jednorazowe odszkodowanie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak w sentencji.

=====